

Hałat, Mirosława

Obowiązki Sióstr Miłosierdzia w świetle dokumentów

Medycyna Nowożytna 6/2, 153-166

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



S. Mirosława Hałat S.M.

Obowiązki Sióstr Miłosierdzia w świetle dokumentów

W roku bieżącym upłynęło 315 lat od chwili, kiedy Siostrom powierzono po raz pierwszy w Polsce opiekę nad zorganizowanym szpitalem. Był to szpital św. Ducha w Warszawie przy ul. Piwnej. Historia sióstr Miłosierdzia datuje się od 1633 r., kiedy to św. Wincenty a Paulo (1581–1660) przy współpracy św. Ludwika de Marillac (1591–1660) założył w Paryżu Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia Służebnic Ubogich, popularnie zwanych szarytkami¹. Początkowo zajmowały się działalnością charytatywną wśród ubogich mieszkańców miast, a w 1639 r. objęły opieką pierwszy szpital. Był to szpital miejski w Angers, w którym przebywało zwykle ok. 200 chorych². W szpitalu zatrudniono najpierw 10, a później 12 sióstr. Zgromadzenie podpisało kontrakt z magistratem, a Wincenty a Paulo zredagował specjalny regulamin, który posłużył za wzór dla innych szpitali obejmowanych przez Siostry, a który brzmiał następująco:

¹ *Konstytucje Sióstr Miłosierdzia Świętego Wincentego a Paulo*, Rzym, Nakł. SS Miłosierdzia, 1983, K 1, s. 3.

² *J. Calvet, Święta Ludwika de Marillac, Autoportret*, Kraków, Inst. Wyd. Księży Misjonarzy „Nasza Przeszłość”, 1993, s. 131.

„Regulamin dla Sióstr szpitala w Angers. Skróć³

Siostry Miłosierdzia, służebnice ubogich chorych, udają się do Angers, aby uczcić Naszego Pana Ojca Ubogich i Jego Świętą Matkę, by w miejskim szpitalu służyć ubogim chorym co do duszy i co do ciała: co do ciała, usługując im i podając pożywienie oraz leki, zaś co do duszy, poprzez pouczanie ich o rzeczach koniecznych do zbawienia, zalecając im spowiedź generalną z całego życia, aby dzięki niej, ci, którzy umrą, odeszli z tego świata dobrze przygotowani, zaś ci, którzy wyzdrowieją, by powzięli postanowienie nie obrażania więcej Boga. [...]

[Siostry] Będą pogardzać tym wszystkim, co jest godne poszanowania w oczach świata i szanować to, czym gardzi świat, ze względu na miłość Jezusa Chrystusa, który dał nam przykład takiej miłości. W tym celu szukać będą wszelkiego poniżenia i umartwienia we wszystkim i wybierać będą posługi najniższe i pogardzane, w miejsce zaszczytnych. Będą się przeciwstawiać wszelkim pokusom przeciwnym tym cnotom. [...]

Będą zachowywać całkowite ubóstwo jako środek, dzięki któremu z pomocą Bożą wytrwają w swym powołaniu. Dlatego też każda wybierać będzie dla siebie to, co najuboższe. Nie będą posiadać pieniędzy ani innych rzeczy. Będą rozporządzać dobrami Ubogich tak, jakby to były dobra samego Boga. Nie będą też dawać ani otrzymywać żadnych prezentów. Zadowolą się wyżywieniem, ubraniem i mieszkaniem takim, jakie otrzymają. Uświadomią sobie, że urodziły się ubogimi, że powinny żyć jak Ubodzy, ze względu na najuboższego z ubogich, Jezusa Chrystusa Naszego Pana. Jako ubogie, powinny być bardzo pokorne i pełne szacunku dla wszystkich. [...]

Będą posłuszne swoim Przełożonym z Paryża w tym, co dotyczy dyscypliny i sposobów zachowania się zaś Panom Administratorom w tym, co dotyczy Regulaminu szpitala i służby Ubogim. Będą też posłuszne Siostrze Służebnej [Przełożonej – przyp. aut.] odnośnie zachowania powyższego Regulaminu i ogólnie we wszystkim, co im poleci. Ich posłuszeństwo będzie skore, radosne, ciągle, wytrwałe we wszystkim z poddaniem ich własnego sądu i woli uważając za lepsze to, co zostało im polecane. [...]

Wstawać będą o 4-tej rano. Zaraz po przebudzeniu oddadzą się Bogu, będą Go wielbić i dziękować Mu za łaskę przeżycia nocy. [...] Oddadzą Mu myśli, słowa, czynności całego dnia i poproszą o łaskę przeżycia tego dnia w Jego miłości. [...] O go-

³ *Règlement des Soeurs de l'Hôpital d'Angers*, [w:] P. Coste, *Saint Vincent de Paul*, t. XIII, Paris 1924, s. 539–547. (tłum. aut.)

godzinie 4.30 pójdą do swojej małej kaplicy na medytację do godziny 5-tej. [...]

O godzinie 6-tej udadzą się na sale chorych, opróżnią baseny, pościelą łóżka, posprzątają sale, podadzą lekarstwa. Przed pójściem do szpitala zjedzą trochę chleba. [...] O godzinie 7-tej podadzą śniadanie. Dla najbardziej chorych będzie to rosół lub świeże jajko, dla pozostałych trochę masła lub gotowane jabłka. Następnie będą uczestniczyły we Mszy św., jeśli nie uczestniczyły o godzinie 5-tej i później z wielką starannością podadzą rosół tym chorym, którzy brali leki o określonej godzinie.

Potem [...] wróca do chorych, pouczą tych, którzy nic nie wiedzą o rzeczach koniecznych do zbawienia. Przygotują ich do odbycia spowiedzi generalnej z całego minionego życia, następnie zachęcą ich do spowiadania się i przyjmowania komunii św. W każdą niedzielę w ciągu całej ich choroby, jeśli tylko ich stan na to pozwala. Zachęcą ich też do przyjęcia wystarczająco wcześnie sakramentu ostatniego namaszczenia. [...]

O 17-tej wszystkie siostry udadzą się na sale chorych, by podać im kolację i obsłużyć ich tak, jak przy obiedzie. Następnie siostry udadzą się na pół godziny modlitwy zakończonej szczegółowym rachunkiem sumienia. Następnie zjedzą kolację, odmówią modlitwy i uczynią podobnie, jak to robiły przy obiedzie.

Około godziny 18.30 po modlitwie po posiłku, znowu udadzą się na infirmerię, by zamienić dyżurną [...] Pozostałe siostry, przed godziną 19-tą przygotowują do snu chorych chodzących, zarządzają aby rano dano wino i coś delikatnego do zjedzenia najbardziej chorym.

O godzinie 19.30 wszystkie siostry zbiorą się na infirmerii i wraz z chorymi odprawią rachunek sumienia z całego dnia. Jedna z sióstr stanie na środku sali i głośno będzie odczytywać kolejne punkty, następnie odmówią litanie do N M Panny i przeczytają punkty do rozmyślenia. Przełożona poda wodę święconą wszystkim chorym i siostram.

O godzinie 20-tej siostry opuszczają infirmerię. Pozostanie tylko dyżurna, która będzie czuwać i służyć ciężko chorym. Przygotuje niektórych do dobrej śmierci [...] Będzie czuwać całą noc czytając lub drzemiąc w czasie odpoczynku chorych. Pozostałe siostry pójdą do swoich urzędów by przygotować to, co konieczne na następny dzień. Położą się spać o godzinie 21.00 po odmówieniu aktu adoracji.

O godzinie 3.30 dyżurna odprawi swoją modlitwę, o 4-tej znacznie budzić chorych. Jeśli ma taką potrzebę może coś zjeść a następnie będzie spać do godziny 9-tej. Potem pójdzie na Mszę św.

W tym czasie Przełożona pośle do chorych inną siostrę, która odprawi swoje modlitwy w tym samym czasie i tak samo jak pozostałe siostry, jeśli chorzy nie potrzebują niczego innego jak tylko jej obecności. Jeśli chorzy będą potrzebowali jakichś posług, siostra uświadomi sobie, że wszelkie posługi są ciągłą modlitwą zanoszoną do Boga. [...]

Będą wierne w odprawianiu codziennych ćwiczeń, okazywać będą dobroć, słodycz, serdeczność wobec siebie nawzajem i względem chorych. Będą pokorne wobec każdego, posłuszne i pełne szacunku dla Panów Administratorów. [...]

Będą mieć wielkie staranie o to, by Ubodzy otrzymali wszystko. Co konieczne: posiłki o wyznaczonych godzinach, picie wtedy, gdy tego potrzebują, czasem trochę słodyczy.

O 10-tej siostry udadzą się na infirmerię, by podać chorym obiad i usłużyć im. Przełożona odmówi głośno „Benedicite” i poczy chorych, aby wzniesli swe serca do Boga. Jeśli zależy to od sióstr, podadzą chorym cielęcinę lub baraninę z odrobiną wołowiny na obiad oraz pieczeń i rosół na kolację tym, którzy tego potrzebują, jeśli nie sprzeciwia się to ustalonemu wcześniej porządkowi.

Chorym dla których nie jest wskazane jedzenie mięsa przygotowują rosół i jaja podawane na przemian w ten sposób, by w ciągu doby otrzymali cztery razy rosół i trzy razy jajko.

Po obiedzie chorych, siostry odprawią rachunek sumienia szczególony, zjedzą obiad dokładnie o 11-tej w połączeniu z czytaniem [...] Po ukończeniu tych czynności dwie siostry pójną zamienić tę która została przy chorych i urządzią chorym rekreację. [...]

Jeśli w Angers nie ma Pań Miłosierdzia, które dałyby ubogim chorym podwieczerek, siostry udadzą się na infirmerię dokładnie o godzinie 14-tej. Dadzą chorym na podwieczerek coś delikatnego, na przykład gotowane gruszki czy jabłka i jeśli Panowie [Administratorzy] pozwolą, trochę konfitur lub owoców smażonych w cukrze.

Te, które nie mają dyżuru przy chorych, powrócą do innych zajęć, a jeśli nie mają nic pilnego, zostaną na infirmerii, by począć Ubogich chorych, by przygotować nowoprzybyłych do odbycia spowiedzi generalnej, by odmówić z nimi akty wiary, nadziei, miłości, żalu, poddania się woli Bożej. Będą ich pocieszać tak, jak robiły to rano.

O godzinie 16-tej umyją chorych, zmieniają pościel w przypadku, gdy jest to konieczne, opróżnią baseny, poprawią pościel pozostałym chorym bez zmuszania ich do wstawania.

W każdy piątek podczas lektury przy stole, czytać będą powyższy Regulamin. Uświadomią sobie, jak wielkim szczęściem jest ich powołanie, że w osobach Ubogich służą Naszemu Panu, który powiedział, że kto służy Ubogim, służy Jemu samemu i że nie zawstydzą się w dzień Sądu, gdyż wykonując swoje obowiązki wypełniają jednocześnie prawo Boże". W 1652 r. królowa Ludwika Maria Gonzaga sprowadziła pierwsze trzy szarytki do Polski. Początkowo podjęły pracę w tzw. szpitalu parafialnym, czyli przytułku dla ubogich przy kościele św. Krzyża w Warszawie, potem zajęły się sierotami, bezdomnymi i rozdawaniem jałmużny. Z czasem zaczęły obejmować opieką szpitale w Warszawie i w innych miejscowościach⁴, a pełniły ją nieprzerwanie bez przeszkód do wybuchu II wojny światowej. Okupacja hitlerowska i sowiecka tragicznie odmieniły życie Sióstr. Wiele z nich aresztowano, wiele zginęło w różnych okolicznościach⁵. Po wojnie komunistyczne władze stopniowo usuwały je ze szpitali, aż do całkowitego uniemożliwienia im posług przy chorych hospitalizowanych.

Normą życia i postępowania dla Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia były i nadal są Reguły. Obok Reguł wiele zaleceń odnoszących się do realizacji powołania zawierał „Zwyczajnik Domów Partykularnych Zgromadzenia Córek Miłosierdzia” z roku 1898. Jak czytamy we wstępie, jego celem było „rozpowszechnianie i ujednostajnienie w całym Zgromadzeniu tych samych praktyk i zwyczajów, jednakowego wypełniania przepisów Reguły świętej i wykonywania dzieł aby wszędzie zachować tego samego ducha [...] w domach [...] po całym rozrzuconych świecie”⁶. „Zwyczajnik” zawiera liczne zalecenia odnoszące się do pracy Sióstr w szpitalach.

W jednym z pierwszym fragmentów znajdowały się zalecenia dla Siostry Służebnej. Jej „roztropności i przezorności” powierzona była troska, „iżby rosół był dobry, mięso należyście ugotowane, a chorzy, żeby mieli posiłek na godzinę oznaczoną i stosownie do swoich potrzeb”. Jako przełożona miała zachęcać „swoje towarzyski [...] do pilnego starania, jakiego dokładać powinny do wszystkiego, co się odnosi do służby Ubogich chorych, w których Św. Nasz Założyciel chciał, żeby widziały zawsze cierpiące członki Jezusa Chrystusa”.

⁴ T. Glemma, *Z dziejów miłosierdzia chrześcijańskiego w Polsce*, Kraków 1947, s. 42; Rospond S., *Z dziejów Krakowskiej Prowincji Sióstr Miłosierdzia*, Kwiecień – maj – czerwiec 1994, Kraków, 1994, s. 1.

⁵ W. Szoldarski, *Martyrologium duchowieństwa polskiego pod okupacją niemiecką w latach 1939–1945*, [w:] *Sacrum Poloniae Millennium*, t. XI, Rzym, 1965, s. 467–468.

⁶ *Zwyczajnik Domów Partykularnych Zgromadzenia Córek Miłosierdzia*, Paryż 1898, s. V.

Siostry pracujące w szpitalach były zobowiązane do bezpośredniej pracy przy chorych. Osobiście wykonywane czynności, takie jak porządkowanie sal, ślanie łóżek oraz podejmowanie wszystkiego, co „najwstrętniejsze dla natury”, uważane było za wielki zaszczyt. Siostry nie mogły pozwolić, by „posługaczki, lub posługacze czynili to w ich nieobecności, przyjmując ich pomoc o tyle tylko, o ile potrzeba rozmaitych posług” tego wymagała, by „chorzy byli pielęgnowani dobrze i starannie”. Do obowiązków Sióstr należało utrzymanie porządku i „ochędóstwa” na salach chorych – w tym celu urządziły „wielkie uprzątanie co pół roku, a nawet i częściej”, gdy okoliczności tego wymagały. We fragmencie dotyczącym rozdawania bielizny zalecano, by prześcieradła, koszule i inne rzeczy były wymieniane w zależności od potrzeb chorego. Siostry miały czuwać nad powierzonymi magazynami, „przestrzegając, by się nic nie zarzuciło, nie popsuło, lub nie zniszczyło z ich winy”.

Do Siostry Służebnej należał codzienny obowiązek uczestniczenia w wizycie lekarskiej. Te spośród Sióstr, które miały zleczone „opatrywanie ran” nie mogły „składać na posługaczy lub posługaczki” tej czynności, jedynie w wyjątkowych okolicznościach mogli je wykonać chirurdzy lub studenci medycyny.

„Zwyczajnik” poświęcał wiele miejsca Siostrom pracującym w aptekach: przestrzegał je przed rutyną oraz zalecał wielką dokładność i ostrożność w przygotowywaniu leków. „Niezmienne ważną jest rzeczą – czytamy w zaleceniach – żeby recepty lekarzy wykonane były z jak najskrupulatniejszą dokładnością. Siostry w aptekach zatrudnione, powinny to czynić ze szczególniejszą uwagą, nie spuszczać się na swe doświadczenie, lub zdolności, nie zaniedbują żadnej ostrożności, ważąc lekarstwa przepisane, ażeby się upewnić, czy nie przechodzą oznaczonej ilości. Takiejsze samej dołożą bacności do wszystkiego, co się do ich urzędu odnosi, starannie zaopatrując wszystkie lekarstwa w odpowiednie napisy, z oznaczeniem, czy są do użytku wewnętrznego, czy zewnętrznego i wystrzegając się najmniejszego zaniedbania, któreby mogło ściągnąć na nie odpowiedzialność za mniej lub więcej nieszczęśliwe wypadki. Siostry z apteki zanoszą do sal lekarstwa, przyczem zawsze powiedzą Siostrom od chorych, w jaki sposób dawać je powinny”.

Stosując się do regulaminu danego szpitala Siostry miały ściśle przestrzegać godzin wyznaczonych na posiłki. Gdyby nie mogły dostarczyć odpowiedniego dla stanu chorych pożywienia, miały przyrzadzić „jak najstaranniej rosół i wszystkie inne pokarmy, nie zapominając nigdy, że pracują dla Samego Pana Jezusa i że

Jemu Samemu ulgę przynoszą, dogadzając cierpiącym Jego członkom". Dla tego samego powodu nie mogły wyręczać się posługaczami w rozdawaniu choremu jedzenia, lecz miały uważać za zaszczyt „dopełnienie osobiście tego pocieszającego obowiązku”.

Zwyczajnik zalecał, by w nocy przy chorych czuwały dwie Siostry. Jeśli nie było wystarczającej liczby Sióstr, jedna z nich miała czuwać z kobietą świecką. Niemożliwe było oznaczenie, ile razy czuwające Siostry miały obejść wszystkie sale w ciągu nocy. Miały to czynić w zależności od okoliczności, potrzeb chorych, zwiększając swoją czujność i troskliwość w czasie epidemii lub kiedy byli chorzy, których stan „więcej budził niepokoju”.

Kolejny fragment „Zwyczajnika” poświęcony był opiece świadczonej umierającym. Postępowanie i zachowanie Sióstr miało być pełne powagi i poszanowania dla misterium śmierci. W czasie konania Siostry nie mogły opuszczać umierającego, lecz miały wspierać go duchowo i wykonać przy nim wszelkie potrzebne czynności. „Zwyczajnik” przypominał także o poszanowaniu dla ciała zmarłego i zalecał, w miarę możliwości, uczestnictwo w pogrzebie, zwłaszcza zmarłych ubogich.

Obok obowiązujących norm zgromadzeniowych praca Sióstr Miłosierdzia była regulowana specjalnymi umowami zawieranymi ze Zgromadzeniem przez fundatorów, komitety ówczesnych szpitali lub urzędników Wydziału Krajowego. Na przykład szpitale: krakowski i lwowski posiadały wspólną umowę zawartą 23 września 1909 roku przez „Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkim Księstwem Krakowskim z jednej, a zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo w Krakowie z drugiej strony”⁸. W 1919 roku wszystkie szpitale krajowe przeszły pod zarząd państwowy. Władze nad nimi objęło Ministerstwo Zdrowia Publicznego w Warszawie. Umowa dotycząca obydwu wymienionych szpitali pozostała jednak niezmienną, i obowiązywała jeszcze przez wiele lat okresu międzywojennego. Nową umowę dotyczącą szpitala lwowskiego podpisano z Tymczasowym Wydziałem Samorządowym 1 kwietnia 1932 roku⁹. Zmiany w umowie dotyczyły kilku istotnych artykułów, jak czasu pracy, urlopów, przygotowania zawodowego oraz świadczeń emerytalnych. Pozostałe artykuły nie uległy zmianie.

⁷ *Zwyczajnik...*, op.cit., s. 82–86.

⁸ ASM K, Umowy, kontrakty, w: *Teczka Szpitale krajowe*.

⁹ ASM K, Umowa Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia z Tymczasowym Wydziałem Samorządowym odnośnie Szpitala Powszechnego we Lwowie, Lwów 01.04.1932 r., w: *Teczka Różne*.

Według obydwu umów z r. 1909 i r. 1932 Zgromadzenie obejmowało pielęgnowanie chorych oraz zobowiązywało się do wykonywania czynności gospodarczych i administracyjnych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie i szpitalu powszechnym we Lwowie. Wszystkie zarządzenia lekarskie dotyczące leczenia chorych Siostry miały wypełniać przy pomocy niższej służby szpitalnej. Na oddziałach „wenerycznym”, położniczym i „u chorych umieszczonych na pierwszej klasie [...] Zgromadzenie obejmowało tylko nadzór nad służbą, porządkiem, bielizną i jedzeniem”¹⁰. Do obowiązków Sióstr zatrudnionych na oddziałach należało:

- „1. Stałe przebywanie na oddziale w godzinach oznaczonych [...]
2. Obecność w czasie wizyty lekarskiej i ściśle wykonywanie udzielonych przez lekarza wskazówek, co do sposobu leczenia chorych i opieki nad nimi.
3. Udzielanie czynnej pomocy na wezwanie lekarza przy operacjach i zmianie opatrunków.
4. Podawanie lekarstw chorym w godzinach przez lekarza oznaczonych.
5. Przyrządzanie leków i opatrunków, które w szpitalu wedle wskazówek lekarza sporządzane być mogą.
6. Czuwanie nad należytem wedle zarządzenia lekarskiego przygotowaniem kąpieli dla chorych.
7. Czuwanie nad całością inwentarza i ruchomości na oddziale oraz utrzymywanie oddziału w należytem porządku, ładzie i czystości”¹¹.

Dyrektor i zarządca szpitala w każdej chwili mieli prawo do kontrolowania wypełniania tych obowiązków.

Według umowy z 1909 roku Siostry miały przebywać na oddziałach 11 i pół godziny. Nowa umowa skracala ten czas do 9 i pół godziny: Siostry miały pracować od 7 rano do 19³⁰ wieczorem, z 3-godzinną przerwą na obiad, kolację i niektóre ćwiczenia duchowe. Przerwy były od 11³⁰ do 12³⁰, od 14 do 15 oraz od 16³⁰ do 17³⁰. Na oddziałach, gdzie pracowały dwie lub więcej Sióstr jedna z nich miała zawsze pełnić dyżur w godzinach przerw. Umowa z 1932 roku mówiła, że Siostry, które pracowały w ciągu dnia na swych oddziałach 9 i pół godziny nie miały obowiązku pełnić dyżurów nocnych. Dyżury te pełniły Siostry specjalnie w tym celu przyjęte. W 1939 roku dyrektor szpitala św. Łazarza, dr S. Radwan w oddzielnym zarządzeniu na nowo określał czas i obowiązki pracowników szpitala, w tym także Sióstr szarytek¹².

¹⁰ ASM K, Umowy, kontrakty, op.cit., s. 1.

¹¹ Tamże.

¹² Zob. przypis 18.

Lekarze szpitali wydawali zarządzenia sanitarne, do których Siostry miały się ściśle stosować. Umowa z 1909 roku przypominała w tym artykule o stosowaniu środków ochronnych. W czasach wprowadzania do szpitali zasad aseptyki, nawet takie umowy uczyły postępowania i przypominały to, co dla nas teraz wydaje się oczywiste: „konieczność noszenia płaszczy [fartuchów ochronnych – uzup. S.M.H.] i odkażania rąk”.

W każdym szpitalu znajdowała się kaplica. Utrzymanie w niej porządku i czystości należało do Sióstr. Odnośnie tego artykułu w pierwszej umowie czytamy jeszcze: „zniewalanie chorych w jakikolwiek sposób do przyjęcia pomocy religijnej nie jest Siostrąm dozwolone”¹³.

Aby podjąć pielęgnowanie chorych w szpitalu, Siostry musiały posiadać odpowiednie przygotowanie zawodowe. W umowie z 1909 roku Siostry przeznaczone do tej pracy miały „odbyć kurs przygotowawczy w pielęgnowaniu chorych pod kierunkiem dyrektora szpitala i uzyskać od tegoż świadectwo uzdolnienia”. Druga umowa z 1932 roku mówiła już o konieczności odbycia we Lwowie 2-letniego kursu pod kierunkiem dyrektora szpitala.

W umowach podawano normy zatrudnienia Sióstr w zależności od liczby łóżek na oddziałach. W pierwszej umowie na jedną Siostrę przypadało 30 do 45 łóżek na oddziałach wewnętrznych, 25 do 35 łóżek na oddziałach chirurgicznych, „jedna Siostra [miała być – uzup. S.M.H.] na całym oddziale położniczo-ginekologicznym; nadto zaś po jednej [...] na każdym oddziale ocznym i na każdym oddziale syfliczno-skrórnym, [...] dwie na oddziale chorych zakaźnych”¹⁴. Druga umowa zmieniła te normy. Na jedną Siostrę mogło przypadać najwyżej 20 chorych¹⁵. Siostry zobowiązywały się w drugiej umowie do pełnienia służby w salach operacyjnych, pracowniach Roentgena i w izbach przyjęć.

Na czele Sióstr pracujących w szpitalu stała Siostra przełożona, wyznaczana przez Zgromadzenie. Do niej należało przydzielanie Sióstr na oddziały i sprawowanie opieki nad „służbą oddziałową”¹⁶. W umowach Zgromadzenie zastrzegało sobie możliwość odwoływania Sióstr po wcześniejszym tego uzgodnieniu z dyrekcją szpitala. Dyrektor miał także prawo żądać zmiany Siostry przełożonej lub usunięcia ze szpitala Sióstr nieodpowiednich do tego rodzaju pracy. Według umowy Siostry mogły być przy-

¹³ ASM K, Umowy, kontrakty, op.cit., s. 2.

¹⁴ Tamże, s. 3.

¹⁵ ASM K, Umowa... z dnia 01.04.1932, op.cit., s. 2.

¹⁶ ASM K, Umowy, kontrakty, op.cit., s. 3.

dzielone do wykonywania „czynności pomocniczych” w aptekach szpitalnych. Podlegały wtedy kierownikom aptek.

Ponieważ Siostry obejmowały w szpitalu obowiązki w działach gospodarczym i administracyjnym, umowy określały również zakres tej pracy. Siostry prowadziły magazyny główne i podręczne, pracowały w kuchni, pralni, szwalni. Podejmując także prace, musiały być z nimi „obznajomione należycie”¹⁷. Czynności administracyjno-gospodarcze Siostry wykonywały pod kierunkiem rzadcy szpitala.

W wypadku nieporozumień między dyrekcją lub zarządem a Siostrami Miłosierdzia sporne sprawy miał rozstrzygać Tymczasowy Wydział Samorządowy. Do zadań dyrekcji i zarządu szpitala należała obrona „powagi Sióstr zakonnych wobec swoich podwładnych i wobec chorych”¹⁸.

Umowa z 1909 roku mówiła, że Siostronom przysługiwał dwutygodniowy urlop, przepisy z 1932 roku mówiły już o czterech tygodniach urlopu, który był „przyznawany ze względu na wyczerpującą pracę”¹⁹. W razie choroby Siostry miały być leczone na koszt szpitala. Gdy po przepracowaniu 10 lat Siostra nie była zdolna do dalszej pracy, szpital miał jej wypłacać 50% należnej pensji; gdy choroba „nastąpiła z winy urzędów i warunków pracy szpitalnej”, Tymczasowy Wydział Samorządowy miał zapewnić danej Siostrze dożywotnie utrzymanie²⁰. Siostry, które przepracowały bez przerwy 25 lat w „krajowych zakładach leczniczych lub szpitalach powszechnych” i były niezdolne do dalszej pracy, miały otrzymywać emeryturę²¹. W razie śmierci Siostry, szpital był zobowiązany pokryć część wydatków związanych z pogrzebem.

W innych szpitalach Małopolski, w których pracowały Siostry prowincji krakowskiej obowiązywały umowy niewiele różniące się od tej z 1909 roku. Umowy dla tych szpitali zawierały więcej informacji dotyczących pracy administracyjnej i gospodarczej Sióstr w tych placówkach. Podawały też normy zatrudnienia w zależności od wielkości szpitala. Przedstawiały się one następująco:

„a) w szpitalu od 50 do 60 łóżek ogółem 6 Sióstr tj. 2 Siostry oddziałowe, 1 Siostra do pawilonu zakaźnego i dla dozoru nad dezynfektorem i pralnią, 1 Siostra do kuchni, 1 Siostra dla czynności kancelaryjnych, 1 przełożona,

¹⁷ Tamże, s. 2.

¹⁸ Tamże, s. 4.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, s. 5-6.

²¹ Tamże.

b) w szpitalach od 60 do 100 łóżek ogółem 8 względnie 7 Sióstr (1 pisarz) tj. 3 Siostry oddziałowe, [...] 2 Siostry względnie jedna (i pisarz) dla czynności kancelaryjnych [...]

c) w szpitalach od 100 do 150 łóżek ogółem 10 względnie 9 Sióstr, [...] 4 Siostry oddziałowe [...],

d) w szpitalach powyżej 150 łóżek ogółem 12 Sióstr tj. 4 Siostry oddziałowe, jedna Siostra do sali operacyjnej, jedna dla pawilonu zakaźnego [...] ²².

Na koniec przytoczymy w całości regulamin ustanawiający szczegółowy rozkład dnia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie przed wybuchem II wojny światowej.

„Dzień szpitalny” – Kraków, szpital św. Łazarza

- 5-ta
rano Siostra zarządzająca kuchnią i magazynami żywnościowymi oraz 2 dyżurne kucharki przyjmują dostawę produktów jak: mleko, mięso, pieczywo.
- 5,30 Palacze przygotowują parę i ogrzewanie w centrali ciepłej.
- 5,50 Przybywają po spożytym śniadaniu na oddziały Siostry zakonne i pielęgniarki. Ustępujące pielęgniarki zdają relacje o stanie chorych i pracy nocnej wykonanej przybyłym do służby dziennej. Nocna zmiana służby kończy sprzątanie klatek schodowych i korytarzy i odchodzi na spoczynek.
- 6-ta Objęcie dziennej służby przez posługaczy, posługaczki, kucharki, portierów, ogrodników i t.p.
- 6-6,30-7 Mierzenie ciepłoty, zabiegi lecznicze, zastrzyki i wypróżniające lewatywy, mycie i obsługa obłożnie chorych, prześcielanie łóżek i t.p. Chorzy chodzący myją się w umywalniach. Służba porządkuje sale i przewietrza. Kuchenkowie przynoszą przyrządzone śniadanie i rozdają pieczywo. Modlitwa poranna.
- 7-7,30 Służba po umyciu rąk spożywa śniadanie (półgodzinny spoczynek ranny służb). Na salach pozostają tylko dyżurne wyznaczone przez Siostry.
- 7,30-8 Spożycie śniadania przez chorych wszystkich klas i rodzajów, poczym sprzątanie sal, Siostry pielęgniarki rozdają lekarstwa i zastrzyki.
- 8-8,30 Wizyta adiunkta i asystentów na salach chorych. Badania nowo przybyłych, sprawdzanie stanu ciężko chorych.

8,45 wzg.

9 rano najpóźniej

Wizyta Ordynatora na oddziale, decyzja co do badań szczegółowych, zlecenia lekarskie, ustawienie stanu chorych i przepisywanie diet. Adiunkt względnie asystent referuje sprawy chorych.

8,30-12 Operacje większe na oddziałach chirurgicznych, ginekologicznych, laryngologicznych i t.p.

11-11,30 Relewy podpisane oddział oddaje do biura (dział żywienia). Materiał do badań przesyła do pracowni chemicznej i bakterjologicznej. Skierowanie do roentgena chorych. Badania specjalne na oddziałach. Pracownia rentgenowska określa czas od której godziny załatwia w kolejności: 1) na czczo żołądki, 2) zdjęcia kostne, 3) naświetlania lecznicze.

12-12,30 Obiad chorych.

12,30-13 Sprzątanie sal po obiedzie.

13-13,30 Obiad służby (mycie rąk przed jedzeniem). Godzinny spoczynek służby. Na salach pozostają 2 dyżurne na oddział. które obiad spożyły wcześniej.

12,30

-13,30 Siostry i pielęgniarki rozdają lekarstwa po obiedzie.

13,30-15 Cisza na salach. Powszechny spoczynek chorych. Chorzy chodzący muszą pozostać w łóżku, albo udają się na spacer do ogrodu. Siostry spożywają obiad. Na oddziale pozostaje lekarz dyżurny i służba.

15-ta Pielęgniarki i Siostry wracają na oddział. Załatwiają sprawy gospodarcze, bieliznę i t.p. Udzielają informacji o chorych rodzinom.

15-16 Odwiedzanie chorych zezwolone tylko w dniu świąteczne i niedzielę (chorych III klasy). Praca społeczna działaczek oświatowych - Pań dobroczynności - Do bardzo ciężko chorych, których stan się pogarsza wzywa się rodzinę.

16-17 Odwiedzanie chorych II klasy 2 razy tygodniowo.

18-ta Schodzi z pracy służba dzienna i wchodzi nocna.

18-19 Popołudniowa wizytacja oddziałów przez asystentów.

17,30-18 Lekarstwa i zabiegi wykonują pielęgniarki, poczym modlitwa wieczorna.

15,30

-17,30 Froterowanie posadzki, mycie schodów i t.p. Godziny poświęcone czystości generalnej na oddziale.

- 17,30–18 Kolacja chorych i służby. Półgodzinny spoczynek służby.
- 18,30–20 Spacer Sióstr i modlitwy w kaplicy.
- 20-ta Kolacja Sióstr. Cisza nocna na oddziale. Siostry i pielęgniarki obejmują nocny dyżur.
- 20–20,30 Kontrola przez lekarzy dyżurnych nocnej służby.
- 21,30 Światła zgaszone. Spoczynek Sióstr zakonnych do 4-tej rano. Na oddziałach czuwa nocna zmiana Sióstr i pielęgniarek.
- 12-ta Dyżur trwa 24 godziny. Lekarze dyżurni oddziałowi obejmują służbę o godz. 20-tej.”

S. Mirosława Hałat S.M.

The Duties of Sisters of Mercy in Light of Documents

Summary

There are numerous documents in the Archives kept by the Convent of the Sisters of Mercy that refer to the taking care of the sick and hospitalization. The article depicts the regulations applicable in the Hospital of Angers dating back to the 17th century (reprinted from the French work about St. Vincent a Paulo) and the Polish regulations from the period between the World War I and II kept in the Polish archives.

S. Mirosława Hałat SM

Die Pflichten der Barmherzigen Schwestern im Spiegel der Dokumente

Zusammenfassung

In den Archiven des Ordens der Barmherzigen Schwestern befinden sich zahlreiche Dokumente, die Krankenpflege und Spitalwesen betreffen. Der Artikel stellt die aus dem 17. Jahrhundert stammende Spitalregel von Angers vor (nachgedruckt in einer französischen Arbeit über den hl. Vincentius a Paulo) sowie polnische Regeln aus der Zwischenkriegszeit, die sich in polnischen Archiven befinden.